

10
ala mmpur
Drogi Majorze,

nie mogłem się do Ciebie dostać, więc zostawiam ten list.

Proszę Cię zadzwonić do Modzelewskiego który jest i powiedzieć mu że mnie zatrzymywałeś tutaj przez ten czas i że byłem tu do czegoś potrzebny. Tam już znaleźli się ludzie którzy mi szyją buty, właśnie z racji mojego pozostania. Niezależnie od tego myślę że trzeba abym tam jaknajszybciej wracał, co chciałbym zrobić w końcu przyszłego tygodnia żeby jeszcze ten tydzień wyzyskać. Zależnie od odpowiedzi Wolskiego rozjeżdżamy się po kraju dla parudniowej roboty w terenie. Mam moje rozwiązanie sprawy Popiela, zdaje się dobre, ale to do ustnego omówienia.

Z moich ech w MSZecie wiążę że moi nieprzyjaciele, choć mieli tam mniej czasu lepiej pracowali niż moi przyjaciele toteż, jeśli to uważasz za słuszne, podziałaj odpowiednio. Nie nalegaj jednak na dalsze opóźnianie mego wyjazdu.

Będzie się starał poróżnić się

Ksawery Pruszyński



